

TYGODNIK

PETERSBURSKI

GAZETA URZĘDOWA
KRÓLESTWA POLSKIEGO.

Wychodzi we **WTORKI** i **PIĄTKI**. Prenumerata przyjmuje się pod adresem do Wydawcy Tygodnika w Petersburgu, lub do Ekspedycji Gazet Petersburskiego Poczta, nadto we wszystkich Pocztowych urzędach w Cesarstwie i Królestwie.

Cena: **ROCZNA** w Rosyi z pocztą, a w Stolicy, z noszeniem do mieszkań, 15 rubli. **POŁROCZNA** 8 rubli srebrem.

PIĄTEK, 25 Listopada.
7 Grudnia.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

PETERSBURG, 24 Listopada.
6 Grudnia.

Przez Rozkaz dzienny CESARSKI z dnia 18 Listopada, mianowani: Dyrektor 1 korpusu Moskiewskiego kadetów, Jenerał-porucznik *von Bradke*, Członkiem Rady Wojskowych Zakładów Wychowania i Inspektorem tychże. — Zostający przy tychże Zakładach Jenerał-porucznik *Woroniec 1*, Dowódcą pułku Szlachetnego — Dowódcą tegoż pułku Jenerał-major *Gresser 1*, Dyrektorem 1 Moskiewskiego korpusu kadetów. — Pułkownik bataljonu rezerwowego pułku Tomskiego strzelców *Swiszczewski*, Dowodzącym 3 brygadą dywizyi rezerwowej 2 korpusu piechoty i zaliczony do Muromskiego pieszego pułku. — Podpułkownik bataljonu rezerwowego tego ostatniego pułku *Stachowicz*, który dowodził 3 brygadą rezerwowej dywizyi 2 korpusu piechoty, Komentantem Łomży.

— Przez Reskrypt CESARSKI z dnia 4 Listopada, Najłaskawiej mianowany kawalerem orderu *Św. Anny 1 klasy*, Dowódcą 2 brygady 4 lekkiej dywizyi jazdy, Jenerał-major *Bohuszewski*.

— Ukaz CESARSKI do P. Ministra Skarbu, dany w Carskiem-Siole, 21 Października 1849.

„Zgodnie z przedstawieniem waszém Pozwalam wam, na zasadzie Ukazu, danego do Rządzącego Senatowi 10 Sierpnia bież. roku, zabrać się do wypuszczenia w obieg XXII i XXIII seryj biletów Skarbu Państwa na sześć milionów rubli srebrem, z naznaczeniem biegu procentów od takowych biletów, od dnia 1 Października tego 1849 roku, ku czemu macie uczynić należyte rozporządzenie i donieść Rządzącemu Senatowi.»

(P. Minister Skarbu donosił Rządzącemu Senatowi, że takowe rozporządzenie już zostało uczynione).

— 18 Listopada umarł tu w Petersburgu Członek Rady i Inspektor Wojskowych Zakładów Wychowania, oraz Pełniący obowiązki Głównego Dyrektora korpusów Kadetskich, Jenerał piechoty *Klingenberg*.

KRÓLESTWO POLSKIE.

USTAWA O PODATKU, OD CUKRU WYRABIANEGO W KRÓLESTWIE.

ROZDZIAŁ III.

O sposobie poboru podatku.

(Dokończenie).

2) W fabrykach, używających, do wyciskania soku z buraków, prass mechanicznych, jako-to: szrubowych, klinowych, walcowych i t. p., wynalezienie dziennego wyrobu ilości buraków dla każdej z nich następuje po próbie, przez trzy doby trwającej w początkach fabrykacji, kiedy taż fabrykacja jest już w pełnym biegu, w obecności Urzędnika Kontrolnego, biorąc przecięcie z trzech-dniowego wycisku soku i naznaczając według tego dla każdej prassy ilość berkowców dziennego wyrobu, a następnie ilość białej mączki cukrowej, w stosunku przyjętej 3-procentowej normy znajdowania się mączki w burakach.

Raz ustanowiona wysokość wyrobu dziennego dla tego rodzaju prass, trwać ma za miarę i do lat następnych, dopóki prassy te nie będą zastąpione innemi.

Rezultaty prób, odbytych dla ustanowienia średniego jednolitego wyrobu dla rozmaitych aparatów, wymienionych wyżej, przy maceracji gorącej i przy prassach, w ustępie 2-m, jakoteż ustanowienie na zasadzie tych rezultatów normy

do podatku, będą przedstawiane przez pośrednictwo Rządów Gubernjalnych do przejrzenia i potwierdzenia Kommissyi Rządowej Przychodów i Skarbu, i po potwierdzeniu dopiero służyć będą za zasadę do obrachunku podatku.

Podług tych samych zasad, obliczony być ma podatek od mączki cukrowej białej, z innych jeszcze prócz buraków roślin, pierwiastek cukru zawierających, wyrabianej. — Przed przystąpieniem wszakże do takiej fabrykacji potrzeba udać się do Kommissyi Rządowej Przychodów i Skarbu o ustanowienie ilości mączki cukrowej białej, jaka rachować się ma z każdego berkowca takich roślin.

§ 16. W przeciągu czasu od dnia podania deklaracji, dla uzyskania pozwolenia na fabrykację, aż do dnia wydania takowego pozwolenia, Naczelnicy Powiatów delegować mają urzędników na objazd fabryk, znajdujących się w ich Powiatach. — Urzędnicy ci obowiązani są:

1) Poświadczać liczbę i rodzaj przyrządów do wyrabiania surowego soku w fabrykach użyć się mających.

2) Przyłożyć na szpagacie pieczęcie urzędowe do tarek i do kralajnic, gdzieby te przyrządy nie były poprzednio opieczętowane, w takim sposobie, ażeby bez odjęcia pieczęci lub przerwania szpagatu cylindry wewnętrzne mogły być do reparacji lub przerobienia wyjęte, a wszelako tarki i kralajnice nie mogły być do fabrykacji użyte.

Jeśli w fabryce znajdowała się wielka liczba kadzi do maceracji zimnej, lub większa liczba prass, a posiadacz fabryki zadeklarował, iż zamierza mniejszą liczbę kadzi lub prass używać, w takim razie wszystkie kadzie i prassy, od fabrykacji wyłączone, powinny być opieczętowane.

§ 17. Gdy czas rozpoczęcia fabrykacji zbliżać się będzie, posiadacz fabryki, mający już do niej pozwolenie, winien zawiadomić Naczelnika Powiatu o dniu, w którym rozpocznie fabrykację, ażeby on mógł wcześniej delegować urzędnika do odjęcia pieczęci od tarek i kralajnic.

Zawiadomienie takowe złożonem być ma przynajmniej na dwa tygodnie przed dniem, do rozpoczęcia fabrykacji przeznaczonym. Odjęcie przez urzędnika pieczęci nastąpić ma protokularnie.

W razie nieprzybycia Urzędnika na oznaczony dzień, posiadacz fabryki lub zarządzający nią mocen jest wezwać miejscowego Kontrollera fabryki, a gdzie tego niema, miejscowego Wójta Gminy lub Burmistrza, dla odjęcia w jego obecności pieczęci od tarek i kralajnic i spisania tej czynności protokołu, w którym mają być wymienione, dzień i godzina odpieczętowania rzeczonych aparatów i rozpoczęcia fabrykacji. Protokół ten podpisany być winien, prócz przyzwanych osób, przez posiadacza fabryki lub zarządzającego nią i starszego majstra. — Gdy właściwy urzędnik do fabryki przybędzie, doręczyć mu należy takowy protokół, dla przedstawienia go Naczelnikowi Powiatu.

Gdyby zaś ani Kontroler miejscowy, ani Wójt Gminy lub Burmistrz nie mógł na czas przybyć do fabryki, posiadacz fabryki, lub zarządzający nią, mocen jest sam

odjąć pieczęcie do wspomnianych aparatów i donieść niezwłocznie Naczelnikowi Powiatu o dacie rozpoczęcia fabrykacji, pozostawiając fabryce kopią tego doniesienia, przez siebie poświadczoną, dla okazania jej urzędnikowi w razie jego przybycia. — Naczelnik zaś Powiatu, po otrzymaniu doniesienia, wyśle do fabryki, najdalej w dwóch lub trzech dniach, Urzędnika, dla sprawdzenia rzetelności tegoż doniesienia.

§ 18. Posiadacz fabryki winien również zawiadomić Naczelnika Powiatu o dniu, w którym zamierza ukończyć krajanie lub tarcie buraków, ażeby na ten dzień mógł być znowu delegowany Urzędnik do opieczętowania tarek i kralajnic.

Zawiadomienia takowe uczynione być mają przynajmniej na dui 10 przed terminem, do ukończenia krajania lub tarcia buraków oznaczonym.

§ 19. Urzędnicy delegowani odejmują pieczęcie od tych tylko tarek i kralajnic, których porządkowe numera zamieszczone są w pozwoleniach, tak pierwotnie jak dodatkowo wydanych.

§ 20. Urzędnicy za spóźnienie, z własnej ich winy, na oznaczony termin do opieczętowania tarek i kralajnic, oraz za wszelkie posiadaczom fabryk lub ich majstrom z zamiarem czynione uciążenia, ulegać będą odpowiedzialności, według kodexu karnego.

§ 21. Przypadająca z każdej fabryki opłata podatku wyrachowywa się od daty odjęcia pieczęci od tarek i kralajnic, do daty przyłożenia ich napowrót, za każdy dzień fabrykacji, według wskazanej w § 15 normy, stosownie do liczby i rodzaju przyrządów, używanych do otrzymania pierwszego surowego soku.

§ 22. Z obrachunku nie wyłączają się dni niedzielne; z świąt zaś uroczystych, te tylko wyłączyć należy, które w deklaracji zostały od fabrykacji wyłączone i rzeczywiście w nich fabrykacja miejsca nie miała.

§ 23. Uwolnienie od opłaty podatku, za inne przerwy w fabrykacji, może mieć miejsce w tym tylko przypadku, jeśli nastąpiło zepsucie się przyrządów, pociągające za sobą przerwę w fabrykacji dłuższą nad dni cztery, i o niem posiadacz fabryki doniósł Naczelnikowi Powiatu najdalej w dniach trzech.

Wszelako posiadacz fabryki może żądać opieczętowania jednej lub kilku kadzi albo prass, bądź do użycia niezdatnych, bądź niepotrzebnych obok czynności innych przyrządów, a w takim razie obowiązany jest od nich uiszczyć opłatę podatku, za te tylko dni, przez które czynnymi były.

Posiadacz fabryki może jeszcze, w ciągu trwania fabrykacji, żądać odjęcia pieczęci od tych przyrządów, które na jego własne doniesienie opieczętowane zostały.

§ 24. W czasie nieczynności fabryki, między dniem 15 (27) Marca a 15 (27) Sierpnia, dozwala się odejmować pieczęcie tak od tarek i kralajnic jak i od innych przyrządów, na zasadzie §§ 9, 16, 18 i 23, opieczętowanych, jeśli zachodzi

potrzeba oczyszczenia ich lub naprawy, nawet bez obecności Urzędnika: — wkłada się jednak na posiadaczy fabryk konieczny obowiązek, ażeby do tarek i kralajnic były na powrót przyłożone pieczęcie urzędowe najpóźniej do dnia 25 Sierpnia (6 Września), względem czego do Naczelników Powiatowych wcześniej zgłaszać się mają.

§ 25. Każda tarka lub kralajnica, znaleziona w fabryce bez pieczęci Urzędowej po d. 25 Sierpnia (6 Września), za używaną potajemnie będzie uważaną i podchodzi pod przepis § 37 niniejszej Ustawy.

§ 26. Oprócz tarek i kralajnic oraz innych przyrządów, które pieczętują się, stosownie do §§ 9, 16, 18 i 25, i ulegają wyżej opisanym formalnościom, posiadacze fabryk wolni są od wszelkich ograniczeń co do innych swoich operacji. Mogą przeto według swej woli używać potrzebnych przyrządów do oczyszczenia, zgęszczania i wyważania soku, do krystalizowania i oczyszczania mączki cukrowej, tudzież do przegotowywania syropu.

ROZDZIAŁ IV.

O wnoszeniu podatku.

§ 27. Przypadający od posiadaczy fabryk cukrowych podatek ma być przez tychże wnoszonym do kass Powiatowych w 2 ratach, mianowicie miesiącach Styczniu i Czerwcu.

Pierwsza rata obrachowana być winna w dwóch trzecich częściach tej należności, jaka za studniową fabrykacją, podług liczby, siły i objętości przyrządów, w podanej o udzielenie pozwolenia na wyrabianie cukru deklaracji, wyszczególnionych, i podług dziennego temież przyrządami wyrobu mączki cukrowej białej, stosownie do zasad w § 15 ustanowionych, przypada; druga zaś rata na podstawie obrachunku za cały okres fabrykacji sporządzonego, obejmować będzie resztę należnego podatku.

§ 28. Posiadacz fabryki, nieopłacający rat w przepisanych terminach, ulegać będzie exekucyi administracyjnej, podług przepisów, przyjętych względem podatków Skarbowych, a dopóki całkowitej należności nie uiszi, nowe pozwolenie na dalsze prowadzenie fabrykacji cukru wydane mu nie będzie. Wreszcie, na przypadek niewypłacalności posiadacza fabryki, bezpieczeństwo Skarbu, co do przypadających od niego należności, stanowią budowle fabryczne, maszyny, przyrządy i znajdujące się w fabryce zapasy wyrobionego cukru, oraz materiały do dalszej onego produkcji.

ROZDZIAŁ V.

O handlu cukrem.

§ 29. Przedaż mączki cukrowej i cukru rafinowanego krajowego wyrobu, tak częściowa jak hurtowa, dozwala się bez żadnego ograniczenia; dla tego posiadaczom fabryk cukrowych wolno jest предаwać syrop, mączkę, i cukier rafinowany czyli melis w głowach lub kruchach, komu i jak podobać się będzie, z zachowaniem wszakże rozporządzeń, dotyczących kontroli cukru.

ROZDZIAŁ VI.

O administracji kontroli i podatku od cukru.

§ 30. Zwierzchni kierunek poboru opłaty od cukru krajowego i administracja otrzymywanego ztąd dochodu należy do Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu.

Zawiadywanie tymże poborem w Gubernijach należy do Rządów Gubernijalnych.

Bezpośredni zaś dozór i kontrola miejscowa należy do Naczelników Powiatowych, z pomocą Rewizorów i Kontrolerów Powiatowych, tudzież Kontrolerów Skarbowych miejscowych, gdzieby ci ostatni byli ustanowieni.

§ 31. Rewizorowie i Kontrolerowie Powiatowi obowiązani są przynajmniej raz w miesiącu zwiedzić fabryki cukrowe, ich kontroli uległe, i przestrzegać wykonywania przepisów niniejszej ustawy, a mianowicie:

- 1) aby każda fabryka posiadała pozwolenie na fabrykację.
- 2) aby służące do otrzymania pierwszego surowego soku przyrządy zgadzały się co do liczby i rodzaju z wyszczególnionymi w pozwoleniach, szczególnie zaś, aby oprócz tych ostatnich, nie były żadne inne w użyciu.

Po ukończeniu rocznej fabrykacji, mianowicie w terminie opieczętowania według § 18 przyrządów, Rewizorowie i Kontrolerowie Powiatowi sporządzić winni w każdej fabryce obrachunek przypadającej Skarbowi należności i odeśłać takowy Naczelnikowi Powiatu.

§ 32. Naczelnicy Powiatowi formować będą rejestra biercze, które, po potwierdzeniu przez Rządy Gubernjalne, służyć będą za zasadę do poboru opłaty od cukru w kassach Powiatowych.

ROZDZIAŁ VII.

O karach pod względem fabrykacji cukru.

§ 33. Kto rozpocznie czynności w fabryce, nie uzyskawszy na to przepisanego pozwolenia, ten ulegnie karze pieniężnej rs. 300 i potrójnej opłacie, za toż pozwolenie § 7 przepisanej; lecz jeśli fabryka nie produkuje rocznie więcej jak 500 pudów mączki cukrowej, w takim razie posiadacz onej ulegnie tylko połowie powyższej kary pieniężnej, t. j. rs. 150 i opłacie $1\frac{1}{2}$ wysokości, z § 7 wypływającej.

Zwyczajny podatek od takiej fabryki ściągniętym będzie stosownie do liczby, siły i objętości przyrządów, służących do otrzymania pierwszego surowego soku, w stosunku do liczby dni upłynionych od dnia 1 (13) Września po dzień, w którym udowodnione będzie na miejscu, że fabryka puszczona została w obieg, bez przepisanego pozwolenia.

§ 34. Jeśli udowodnionem będzie, że fabryka przeszło rok czynną była, bez przepisanego pozwolenia, posiadacz onej pociągniętym być winien do kary pieniężnej rs. 300 za każdy rok, (rachując rok nie cały za cały) i nadto za każdy rok do potrójnej opłaty, § 7 za pozwolenie przepisanej.

Zwyczajny podatek od takiej fabryki pobranym być ma corocznie za perjod studniowy.

§ 35. Takiejże samej karze po rs. 300 ulegać będą posiadacze fabryk, w razie odkrycia potajemnej przez nich fabrykacji mączki cukrowej z buraków pozostałych, po zamknięciu już czynności w fabryce.

§ 36. Deklaracje do udzielenia pozwoleń na prowadzenie fabrykacji cukru, podawane do Naczelników Powiatowych po dniu 1 (13) Sierpnia, nieinaczej przyjmowane będą, jak za wniesieniem do kasy, obok opłaty, § 7 przepisanej, rs. 5, tytułem kary za opóźnienie.

§ 37. Kto przekonany będzie o potajemne użycie aparatów, służących do otrzymania pierwszego surowego soku, ten, za każdy taki aparat, w miarę jego rodzajów i siły, nlegnie, za pierwszym razem karze pieniężnej od rs. 25 do 60, za drugim razem kara podwoi się, a za trzecim potroi; za czwartym zaś razem, jeśli dowiedzionem będzie, że potajemne użycie aparatów nastąpiło, z wiedzą samego posiadacza fabryki, ta zamknięta zostanie.

We wszystkich powyższych przypadkach, zwykły podatek od aparatów pobranym być ma za perjoł studniowy.

§ 38. Oznaczonej w poprzednim § karze ulegać będą posiadacze fabryk:

1) Kiedy w samej fabryce, to jest w jej wnętrzu, oznaczonym w opisie albo na planie, znajdują się takie aparaty, do otrzymania pierwszego surowego soku służące, które, w podanej o udzielenie pozwolenia na wyrabianie cukru deklaracji, nie były zamieszczone.

2) Kiedy prassy, przeznaczone do wyciskania nieczystości z soku, użytecznymi będą wprost do wyciskania pierwszego surowego soku z buraków.

§ 39. Za samowolne po dniu 25 Sierpnia (6 Września) i przed dniem 15 (27) Marca, odjęcie pieczęci Skarbowych od terek i krajalcic, wyjąwszy przypadek, w § 17 przewidziany, posiadacze fabryk ulegać będą karze pieniężnej, dwa razy większej od przepisanej w § 37, za potajemne użycie aparatów.

§ 40. Posiadacze fabryk odpowiadają za swoich pełnomocników, kommissantów, majstrów i robotników, jeśli sami w jakim bądź przekroczeniu przepisów udział mieli, lub je z wiedzą swoją tolerowali. Jeżeli zaś popełnione nadużycia są tylko skutkiem słabego ze strony posiadaczy fabryk dozoru, w takim razie ulegają oni karze pieniężnej od rs. 10 do 60, stosownie do okoliczności.

§ 41. Kary §§ 33, 34, 35, 37, 38, 39 i 40 przewidziane, wymierzone będą przez Rządy Gubernjalne; przewidziane zaś § 36, przez Naczelników Powiatowych, a to w skutku wyprowadzonych śledztw przez właściwych urzędników. Prowadzone jednak śledztwo nie może w żadnym razie wstrzymywać fabrykacji.

§ 42. Od decyzji Naczelnika Powiatu służyć będzie ukaranemu rekurs do Rządu Gubernjalnego, w ciągu 30 dni od daty ogłoszenia lub doręczenia zaskarżonej decyzji.

Decyzje Rządu Gubernjalnego, w drugiej Instancji wydane, będą ostateczne.

§ 43. Od decyzji Rządu Gubernjalnego, służy oskarżonemu rekurs do Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu, w terminie, jak w § 42 powiedziano.

§ 44. Od decyzji Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu, w drugiej Instancji wydanej, ukarany może się udać drogą łaski do Rady Administracyjnej Królestwa, co wszakże wstrzymać nie może wykonania zapadłej decyzji.

§ 45. Naczelnicy Powiatowi, Rządy Gubernjalne i Komisya Rządowa Przychodów i Skarbu, wymierzać będą kary w formie zwyczajnych decyzji administracyjnych.

§ 46. Ściągnięte kary pieniężne przeznaczają się, w jednej połowie, dla donosicieli, w drugiej zaś dla szpitali i zakładów dobroczynnych miejscowych w Powiecie.

Gdyby atoli wykroczenie odkrytém zostało przez osobę w służbie rządowej zostającą, natędy cała kara przejdzie na rzecz tychże szpitali i zakładów.

ROZDZIAŁ VIII.

Przepisy ogólne.

§ 47. Posiadaczom fabryk cukru z buraków pozwala się wyrób i sprzedaż spirytusu i wódki z resztek od cukru niekrystalizowanych, (melassy) nie inaczej wszakże, jak z zastosowaniem się do Ustawy o wyrobie i sprzedaży wódki w Królestwie Polskiem, Najwyższym Ukazem, z dnia 4 (16) Maja 1848 r. zatwierdzonej.

§ 48. Wydanie rozporządzeń i Instrukcyi ogólnej, rozwijającej w szczegółach niniejszą Ustawę, należy do Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu, zaś rozwiązywanie wątpliwości, z niniejszej Ustawy wyniknąć mogących, zachowaniem zostaje Radzie Administracyjnej.

§ 49. Gdyby znane dotąd sposoby fabrykacji cukru, skutkiem nowych wynalazków takiej zmianie uległy, że do niej niniejsze przepisy stosować by się nie dały — Komisya Rządowa Przychodów i Skarbu obowiązana jest przedstawić z swej strony, gdzie z porządku należy, stosowne wnioski o ustanowienie nowych odpowiednich prawideł, bez odstępowania wszakże, ile to być może, od głównych zasad niniejszej Ustawy.

Zgodno z Oryginałem:

Minister Sekretarz Stanu (podpisano) *Ig. Turkuł.*

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

NIEMCY.

AUSTRYA. *Wiedeń, 24 Listopada.* Przedwczora Posel nasz w Londynie, hrabia Colloredo, przybył do Wiednia.

— Donoszą z Lombardyi o wielkiem poruszeniu umysłów, jakie tam wzbudza zaciąg 15,000 ludzi, nakazany przez Rząd Austriacki. Gazeta Werońska pisze, że w Pawii, na 16, 17 i 18 Listopada, to jest w dni przeznaczone na ciągnięcie losów konskrypcyi, powszechnie lękano się wybuchu zaburzeń.

Pesth, 20 Listopada. Otwarcie mostu wiszącego odbyło się z największą uroczystością w obecności barona Haynau i wszystkich władz miejscowych.

ANGLIJA.

LONDYN, 24 Listopada. Przedwczora Królowa Jmć z Xięciem Albertem odwiedzali Królowę Wdowę, której zdrowie nie polepsza się. Wczora Królowa z Rodziną odjechała z Windsor na wyspę Wight.

— Zapewniają, że lord Palmerston oświadczył Posłowi Cesarza Haiti, Faustyna Soulouque, że nie uzna nowego Rządu tego, dopokąd ten nie ogłosi niezależności Rzeczypospolitej Dominikańskiej, zajmującej drugą część wyspy Haiti.

— Podług listu z Algesiras z dnia 15 Listopada, Garibaldi przybył do Gibraltaru na okręcie wojennym, danym w jego rozporządzenie od Rządu Sardyńskiego, z rozkazem wręczenia mu w chwili wylądowania summy 10,000 franków, której przyjęcia Garibaldi odmówił. Gubernator Gibraltaru wyznaczył P. Garibaldi bardzo krótki zakres bawienia w tym mieście.

— Cholera prawie zupełnie zniknęła w Londynie. To miasto straciło 27,000 mieszkańców w trzecim kwartale 1849 roku. Liczba śmierci przewyższyła tam liczbę narodziń o 9,885.

— Nasze gazety podają fakt, godny zwrócić na się uwagę publiczną. Podczas kiedy cholera na całej powierzchni Anglii grasowała z wielką gwałtownością, ani jeden przypadek nie zdarzył się w hrabstwie Hereford, gdzie jabłecznik czyli Cydr jest prawie wyłącznym napojem wielkiej większości mieszkańców. Dawniej już zauważano, że podagra, która w Anglii jest chorobą tak upowszechnioną, jest prawie całkiem nieznaną w pomienionem Hrabstwie.

FRANCYA.

PARYŻ, 24 Listopada. Na dzisiejszym posiedzeniu, gdy żadne ze sprawozdań z projektów do prawa nie było gotowe, Izba zajmowała się słuchaniem prośb. Jedna z nich, mianowicie o przywrócenie posagu Xięcia Orleańskiego na dziedzicu Luwru, zwróciła uwagę; wszakże Izba, zgodnie ze zdaniem Komisji, przeszła do porządku dziennego, to jest zostawiła prośbę bez skutku, ze względów politycznych.

Na posiedzeniu 20 b. m., Izba przyjęła pierwsze artykuły projektu o ograniczeniu nadań praw obywatelstwa francuzkiego rozmaitym cudzoziemcom, które się były wyrodziły w wielkie nadużycie i przyswajały Francji mnóstwo ludzi bez żadnych zasad, którzy zwykli byli figurować we wszystkich rozruchach.

Wniosek P. Didier o wprowadzeniu w Algeryi ogólnego prawodawstwa francuzkiego, pomimo oświadczenia Ministra Wojny, że kraj ten nie jest jeszcze dotyla spokojny, iżby można zeń było zdjąć wyłączne prawodawstwo, pod którym zostaje, był jednak przez Izbę wzięty na uwagę.

Posiedzenie 22 b. m. było dość burzliwe. Naprzód P. Piotr Bonaparte zapytywał Ministrów o przyczynę, dla któ-

rej został złożony z dowództwa bataljonu w Algeryi, i twierdził, iż dla tego opuścił swoje stanowisko i przybył bez pozwolenia do Francji, iż mu się zdawało, że Rzeczpospolita była w niebezpieczeństwie przejścia w inną formę Rządu. Uskarżał się też na tajemne wpływy, pod którymi jakoby Prezes Bonaparte zostaje. Minister Sprawiedliwości odpowiadał mu z wielką godnością i przypominał mu obowiązki żołnierza, których naruszenie niczem usprawiedliwione być nie może. Izba zostawiła żądania P. Bonaparte bez uwagi.

Następnie P. Thouret chciał z mównicy odczytać protestacyą Góry przeciw postępowaniu Prezesa Izby, P. Dupin, na posiedzeniu 21 b. m., którego oskarżano o ducha stronności. Wniosek ten sprawił niemały tumult, wszakże skończyło się na tém, że zastępca Prezesa, P. Baroche, nie dozwolił czytania protestacyi, która też i przez Izbę została uchylona.

— Korrespondencya prywatna z Paryża daje następne szczegóły o pojedynkach, do których dało powód nadzwyczaj burzliwe posiedzenie 21 b. m.

«Sądzono, że pojedynki, na które się wyzwalali wzajemnie członkowie większości i Góry, nie przyjdą do skutku. Wszakże inaczej się stało. Nazajutrz strzały pistoletowe zostały wymienione między PP. Ségur d'Aguesseau i Bertholon z jednej, a PP. Brives i Bérard z drugiej strony. P. d'Aguesseau był lekko drażniony kulą przeciwnika, a tamten miał suknię przestreloną. Również i z drugiej pary walczących nikt ranionym nie został.

«Smutno jest widzieć jak nawykłość do gwałtowności i obyczaje pojedynkowe wkorzeniają się w szrankach Parlamentowych. Doskonała spokojność Ludu powinaby służyć za dobry przykład jego reprezentantom i ulica zawstydyć w tym względzie pałac Parlamentowy.»

— Dziś w całym Paryżu o niczem nie mówią jak o pojedynkach P. Piotra Bonaparte, który dwie lekkie odniósł rany w spotkaniu z P. René de Rovigo, Redaktorem znanego z dowcipnej złośliwości dziennika *le Corsaire*.

WŁOCHY.

RZYM. Korrespondencye z Rzymu, we względzie przybycia Papieża, są zawsze bardzo sprzeczne; podług francuzkich gazet, Ojciec święty nie wróci przed 1 Stycznia, angielski zaś *Times* za pewną twierdzi, że powrót ten nastąpi w dniu 26 bieżącego Listopada.

NAJPOŹNIEJSZE WIADOMOŚCI.

PARYŻ, 25 Listopada. Odebrano z Oran (w Algeryi) depeszę telegraficzną z dnia 20 Listopada, donoszącą że statek parowy *Lavoisier*, przybyły wprost z Tangeru, przywiozł wiadomość o zupełnem załatwieniu zajścia z Rządem Marokańskim, który dał wszelkie zadośćuczynienia, wymagane przez Rząd Francuzki. Wszyscy agenci dyplomatyczni tego ostatniego Rządu wrócili na swoje stanowiska i flaga francuzka została jednoczasowie przywrócona wszędzie w dniu 8 tegoż miesiąca.

— Dziś znowu publiczność była mocno zajęta pojedynkami parlamentowemi; w chwili odejścia poczty niewiadomy jeszcze był wypadek spotkania między P. Piotrem Bonaparte i P. Adrien de Lavalette, głównym Redaktorem gazety *Assemblée nationale*.

— Załoga Paryża jest w tej chwili w wielkim komplecie i wynosi do 100,000 ludzi.

— Dowódzca marynarki w Algeryi, kontr-admirał Dubourdien, mianowany został takimże Dowódcą w la Plata, jakowe stanowisko było przeznaczone dla obecnego Ministra Morskiego Admirała Desfossés.

SARDYNIA. Jak było przewidziano z dekretu odroczenia Parlamentu, takowy w dniu 20 Listopada został rozwiązany; wybory nakazane na 9 Grudnia w posiadłościach stałego ładu a na 13 tegoż miesiąca na wyspie Sardynii; nowy Parlament zwołany na 20 Grudnia bieżącego roku.

MADRYT, 20 Listopada. Bal wczorajszy u Królowej Matki był bardzo świetny; Królowa Izabella i Król bawili na nim do późna, co każe wróżyć iż nieporozumienia u Dworu są w drodze załatwienia.

(Wiadomości z Londynu nie idą dalej jak po 24 Listopada.)
(Journ. de S. P. Psz. Półn. R. I.)

OGŁOSZENIE LITERACKIE.

(Nadesłano.)

Nakładem księgarni J. Bernsteina przy ulicy Miodowej № 483.

WYCHODZIĆ BĘDZIE DZIEŁO P. N.

ŻYCIORYSY

ZNAKOMITYCH LUDZI,

WSŁAWIONYCH W RÓŻNYCH ZAWODACH,

OZDOBIŁONE RYCINAMI.

Format 8-ka wielka, w 24-ch zeszytach, po 3 ryciny z tekstem i okładką.

Cena Zeszytu złp. 2, gr. 15, czyli kop. sr. 37½.

PROSPEKT.

«Życiorysy znakovitych ludzi, w jakimkolwiek zawodzie wsławionych, są nieobojętnym ustępem dziejów każdego kraju. Jak naród składa się z rodzin szczegółowych, a tych charakter i usposobienia nadają całosci wybitne rysy, tak wyobrazicielami myśli postępowej, bohaterami przewodniczącymi zwyciężkim zastępom, i wpływającymi na losy swego narodu, są pojedynczy członkowie tych rodzin. Oni to, czy na polu uprawy umysłowej i kierunku ducha, czy na polu bitwy, czy w zawodzie politycznym, przeważne zostawiają wspomnienia, które historia, w pamięć wieczystym czasem, zapisuje na stronicach swoich.

Wielkość i potęga każdego narodu są dziełem zawsze jeżeli nie jednego gieniuszu, to wysokich zdolności mężów, którzy w danym obrazie opromieniają talentami rodzinną ziemię.

Nieobojętną zaprawdę więc rzeczą, poznać żywoty tych, którzy na tak rozmaitych polach niepożyte położyli zasługi, i do wdzięczności potomnych niezaprzeczone zyskali prawa.

Powodowani tą myślą, zamierzamy wydawać zeszytami Życiorysy znakovitych ludzi, wsławionych w różnych zawodach, ozdobione rycinami.»

WARUNKI PRZEDPŁATY.

Życiorysy składać się będą z 24 zeszytów, każdy z tekstem od 2 do 3-ch arkuszy, obejmującym trzy biografie z 3-ma rycinami. Dwanaście zeszytów stanowić będzie tom jeden.

Zeszyty wychodzić będą regularnie co dni 15, poczynsz od 1 Grudnia bieżącego roku.

Prenumeratę w Warszawie można składać: albo z góry za całe dzieło Złp. 60, czyli R. sr. 9; lub przy zapisaniu się Złp. 10, czyli R. sr. 1 kop. 50, a następnie za każdy zeszyt Złp. 2, gr. 15, tak że ostatnie cztery zeszyty zostaną bezpłatnie wydane.

Zeszyty pojedyncze nie sprzedają się.

Prenumerata pocztą wynosi Złp. 66, gr. 12, czyli R. sr. 9, kop. 96.

Przedpłatę przyjmują wszystkie księgarnie krajowe i zagraniczne.

Warszawa, w Październiku 1849 r.

J. BERNSTEIN księgarz.

OD WYDAWCY.

Wydawca często odbiera z prowincyj, a nawet z zagranicy, pod osobistym swoim, lub pod Redakcyi Tygodnika adresem, listy i paki, przeznaczone dla rozmaitych osób prywatnych, zamieszkałych, a czasem i nieznajdujących się w stolicy.

Gdy prócz zachodu i niewłaściwej odpowiedzialności, na jakie naraża Wydawcę Tygodnika takowe, przezeń nieupoważnione użycie jego adresu, wyniknąć może, dla osób które sobie tę drogę obrały, zamitnienie lub nawet niedobrowolna utrata korespondencyj — przeto Wydawca uprasza wszystkich do kogo to się stosować może, iżby raczyli adresować do Wydawcy lub Redakcyi Tygodnika jedynie to tylko, co się wprost dotyczy samego tego pisma lub publikacyj książkowych, przez Wydawcę przedsiębranych, o jakowych zwykłe w samymże Tygodniku zamieszczane bywają szczegółowe ogłoszenia.

Wszelkie listy i posylki, adresowane do Tygodnika a przeznaczone nie dla tego pisma, ale dla osób prywatnych, Redakcyj innych pism peryodycznych, albo zakładów, bez szczególnego ku temu w Tygodniku upoważnienia, będą odtąd zwracane do Pocztańtu Petersburskiego, dla wręczenia według właściwego przeznaczenia.